

Nr. 228



Cena prenumeraty:

w ŁODZI:  
Kwartalnie Mk. 14.40  
Miesięczn. „ 4.80  
Za roznośzenie  
70 fen. miesięcznie.  
Z przes. pocztową:  
Kwartalnie Mk. 19.50  
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:

Wt. 26. VIII N. M. P. Jasnog.  
Sr. 27. VIII Prz. r. św. Kazim.  
Czw. 2. VIII Augustyna.  
Piąt. 29. VIII Śc. gl. św. Jana Ch.

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

# ROZWOJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Wtorek, dnia 26 sierpnia 1919 roku.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju“ przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

ENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 10 fen. wyraz. Najmiej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacna, Kiosk.

## Młody Inżynier,

obrze ustosunkowany i wprowadzony  
**szukuje reprezentacji arty-**  
**ułów technicznych na Księ-**  
**stwo Poznańskie.** 1793 5  
głoszenia do Rozwoju dla „Inżyniera w Poznaniu“.

## Rodacy!

Prowokacyjna działalność władz niemieckich a Górnym Śląsku wyczerpała miarę bezbrzeżnej erpliwości ludności polskiej, wywołując masowe zbrojne powstanie. Polała się krew ofiarna, terwanego od pnia rodzimego ludu, który pomimo najstraszniejszego ucisku — zachował w polską mowę i polskie serce, gorejące miśnią do wspólnej zjednoczonej Ojczyzny; krew mocniej i wymowniej, aniżeli wszelkie plebisycy i zastrzeżenia stwierdza, że Śląsk był, jest i pragnie pozostać polskim!

Owieczny nasz wróg Niemcy, wściekły, że bliża się ostateczna godzina porachunku, że prawda i sprawiedliwość zatryumfują ostatecznie; tradycyjny swój sposób wystąpił przeciwko opaczonym Ślązakom brutalnie, siejąc zagładę wszystkimu co czuje i myśli po polsku, nie szczędząc starców, kobiet ani dzieci. W tej erównej walce musi zwyciężyć sprawa i słuszna sprawiedliwa, którą rząd nasz niewątpliwie poprzeć musi, w pierwszym jednak rządzie społeczeństwo nasze zając się winno losem tych niezęśliwych matek, żon i dzieci, które unikając ciekłej zemsty wroga, schronić się musiały w naszych pogranicznych miasteczkach, podczas i mężowie i bracia ich walczą zbrojnie za pełną nam sprawę. Przygarnąć tych biedaków, im odczuć, że sprawa Śląska to sprawa całości Polski — stanowi święty nasz obowiązek; sło to wypełnia już dzisiaj całą Polskę i nie-tpliwie nie będzie ani jednego zakątka w kraju, ry nie wytworzyłby w tym celu „Komitetu ieki nad Śląskiem“.

Pograniczne miejscowości przepełnione są iodźcami, pozostającymi bez dachu i środków zycia. W najbliższych dniach oczekiwane jest ybicie do Łodzi większej ilości ofiar gwałtu yskiego. Celem zaopiekowania się tymi niezęłymi i zawiązania odpowiedzialnego Komitetu, ędzie się dzisiaj 26 sierpnia o godz. 3 i pół o. zebranie w sali Stow. Handlowców Pol- ch, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 103, na które raszają d e l e g a t ó w w s z y s k i c h i n t e r e s u - y c h s i ę t ą s p r a w ą i n s t y t u c y j i, s t o w a r z y s z e ń, e s z e ń i p r a s y.

Magistrat m. Łodzi, Rady Opiekuńcze  
ręgowa i Miejcowa i Państwowy Urząd do Spraw  
Powrotu jeńców, Uchodźców i Robotników.  
(Komisarjat na Okręg Łódzki).

**Łada, cie ofiary na górnoślązaków!**

## Administracja koalicyjna na G. Śląsku.

(od wł. korespondenta.)

Warszawa, 25-go sierpnia. Poseł polski w Paryżu, Maurycy hr. Zamojski przysłał dziś do ministerjum spraw zagranicznych depeszę iskrową następującej treści: Delegacja polska w Paryżu komunikuje, iż na skutek wystąpienia

Hoovera ententa zdecydowała się wystąpić do rządu niemieckiego o natychmiastowe wprowadzenie administracji koalicyjnej na Górnym Śląsku.

## Co mówią powstańcy śląscy.

Jak rozbrajano „Grenzschutz“ w Orzegowie.

Pająk Alfons i Franciszek Jarosz ze wsi Orzegowa w obwodzie Bytomskim oświadczają, że w poniedziałek 18-go sierpnia niemiecki „Grenzschutz“ znajdował się na kopalni Gottharda, do której udało się 20 robotników i zażądali wydania broni. Jeden z żołnierzy rzucił granat ręczny, który zabił na miejscu robotnika Brozka. Reszta niemców nie stawiała oporu: 9-ciu podniosło ręce do góry i oddało się do niewoli, około 8 zaś zbiegło. Do uciekających robotnicy zaczęli strzelać, raniąc dwóch żołnierzy i zabijając feldfebla.

Po rozbrojeniu „Grenzschutzu“ i zaprowadzeniu rozbrojonych niemców do ratusza robotnicy otoczyli wioskę, wywieszając narodowy sztandar polski na ratuszu.

O godz. 2 popoł. zajęchało 7 samochodów opancerzonych na pobliską szosę, udając się do sąsiedniej wioski Bobrek. Około 70 żołnierzy niemieckich z 2 ciężkimi karabinami maszynowymi rozwinęło linię tyraljerską w kierunku Orzegowa. Gdy niemcy chcieli się oszańcować, zabiegli z tyłu ochotnicy orzegowcy, otwierając ogień z karabinu maszynowego i karabinów ręcznych i po trzykroć atakując wroga, który cofnął się o dwie wiorsty w kierunku Bobrek. Wkrótce jednak z Bobrek nadeszła pomoc i około 200 niemców przypuściło atak do kilku-nastu (8 do 12) ochotników.

Powstańcy wytrzymali natarcie do 6 popoł. dopóki nie zbrakło im amunicji. Wówczas zmuszeni byli się cofnąć, zabierając z sobą karabiny, które potopili w kopalni, a sami ukrywali się do drugiego dnia w pobliżu wioski.

Nie mając innego wyjścia wobec niemieckiej przemocy, przesładowani ochotnicy orzegowcy w liczbie 10 udali się do granicy polskiej, którą przekroczyli jedni z wieczora, drudzy w nocy.

Potyczka pod Dziedzicami.

Piotrowice. O zajściach na pograniczu śląskim, które wydarzyły się w niedzielę w różnych punktach, nadchodzą szczegółowe wiadomości. W niedzielę popołudniu wzdłuż całej granicy od Piotrowic aż do Zebramy poczęły niemieckie wojska strzelać do grup strajkujących górników po stronie górnośląskiej. Kule karabinowe dola-

tywały do placówek polskich, stawionych przy moście kolejowym koło Dziedzic. Posterunek polskie, sądząc, że niemcy ostrzeliwiają planowane nasze placówki, odpowiedziały ogniem, wskutek czego wywiązała się potyczka, podczas której było kilka osób zabitych i rannych, także i cywilni. Około godz. 11 wiecz. pojawił się nad granicą samolot niemiecki, który, zrekonoskowsawszy pas graniczny i rzuciwszy kilka pocisków, zawrócił ostrzeliwany przez patrole polskie.

Rozstrzelanie 7 hallerczyków.

Katowice. Zastępca kom. Katowic kazał dziś rozstrzelać bez sądu 7 hallerczyków, wziętych z nad granicy przez bandę grenzschtuzu.

Wyrok wykonany został o godz. 5-ej min. 20 rano.

Pastwienie się Niemców nad jeńcami.

Franciszek Markusik z Radzionkowa pow. Tarnowiec, według „Kur. Zagłębia“, zeznaje co następuje:

Dnia 17 na 18-go sierpnia górnicy obwodu Górnego Śląska zastrajkowali, wystawiając następujące żądania: 1) wydanie aresztowanych politycznych, 2) wycofanie grenzschtuzu z Górnego Śląska, 3) wydalenie przyjętych z grenzschtuzu do kopalń, 4) utworzenie granicy, 5) uruchomienie kopalń i fabryk zamkniętych, 6) przyjęcie wydalonych górników z kopalń i fabryk, 7) zniesienie stanu oblężenia.

Po przedstawieniu owych 7-iu punktów niemcy ich nie przyjęli, na to związki postanowiły uderzyć w nocy z dnia 17 na 18-go b. m. na grenzschutz.

Myśmy byli przeznaczeni do rozbrajania grenzschtuzu w Janowicach. Pierwszy szturm nasz w sile dwustu ludzi odbył się na koszary „Jäger kaserne“, ale tam byli już uprzedzeni o napaździe musieliśmy po półgodzinnej walce ustąpić. Na rozkaz naszego komendanta leitnanta Lawisza rozeszliśmy się do swoich wiosek.

Pozabieranych powstańców jeńców niemcy bili karabinami, kałacząc głowy, katując ich tak, że na drugi dzień z ran umierali.

Na drugi dzień grenzschutz aresztował mnóstwo osób, nie wyjmując kobiet, które też bili kolanami, a jedną z nich niejaką Hampf zabili na miejscu.

**Nieszczęśliwy wybuch w Czeladzi.**

Jak donosi „Iskra“, dziś w południe na rynku około biwakujących uchodźców śląskich zebrał się tłum ludności miejscowej. Jakiś nieznanymi chłopiec wziął od jednego z powstańców granat ręczny, łatwo wybuchający, pochodzenia austriackiego i pociągnął za kapsel.

W tej chwili jednak powstaniec chwycił za granat i chcąc rzucić go gdzieś na bok, rzucił w największy tłum ludzi.

Rozległ się huk straszny... a odpowiedzieli mu echem żalosnym jęki 60 osób rannych, z których 15 ciężko; 2 osoby zmarły natychmiast, żołnierz zaś, sprawca nieszczęścia, dogorywa.

Straszny ten wypadek oby był przestrożą dla ludności cywilnej, by nie gromadziła się przy powstańcach, którzy mają przy sobie bomby, granaty i inne materiały wybuchowe.

lano, tak samo kilku mężczyzn. Odbito się bez sądu. Prostu postawiono ich pod murem i dano salwę do nich. Szereg domów zburzono.

**Po łatarsku rannych przytracano do koni.**

(Od wł. korespondenta).

Oświęcim, 24 sierpnia. — Dnia 17 sierpnia niemiecka kawalerja otoczyła miejscowość Dolna Łańsko i zaczęła ostrzeliwać mieszkańców. Między innymi aresztowani zostali: Kopeć, Bert, Piech Paweł, Puhacz Karol i Borowca Józef. Zaprowadzono ich do Mikutowa i tam szkole przywiązano ich do słupów, poczem ich kolbami i laskami gumowymi, pytając ich ironicznie: czy są Polakami? poto, aby ich dalej, aż ociekali krwią. Pobitych z Mikutowa odwieziono do Gliwic do szpitala, ale w szpitalu ich nie przyjęto z powodu zbyt wielkich obrażeń. Zabrano ich z powrotem przeto, a po drodze upadających rannych żołdacy przytracano do koni i tak wlekli za sobą. — Karol Puhacz drugiego dnia zmarł wskutek wyciekania upustu krwi.

# Wypadki na Śląsku w oświetleniu niemieckim.

**Katowice.** Biuro prasowe komisarza państwowego dla G. Śląska donosi:

Położenie na G. Śląsku jest bardzo ostre. Nasze wojska są znużone. Potrzebujemy nagle posiłków, które muszą nadejść lada godzina, ażeby przerwać połączenie między powstańcami a polskimi wojskami. W przeciwnym razie — przegraliśmy.

Położenie w Katowickim okręgu krytyczne, choć chociaż Mysłowice i Katowice są w naszym jeszcze ręku, jednak większa część tego okręgu jest zajęta przez powstańców. Lepsze jest położenie w Bytomskim, jednak i tam jest niebezpieczeństwo wielkie.

W ciągu wczorajszego dnia trwały krwawe walki we wsiach z „bandami polskimi“, które używały do walk przeciw nam licznych karabinów maszynowych i nagromadzonej w wielkiej ilości amunicji.

Koło wieczora w Bytomskim okręgu zauważono bardzo silne oddziały powstańcze. Wojska okręgu bytomskiego wyruszyły przeciw nim.

**Przypuszczenie niemieckie.**

**Piotrowice.** Niemieckie koła rządowe są przekonania, że w ruchu powstańczym bierze czynny udział armja polska.

**Odezwa Hoersinga.**

**Poznań.** Komisarz państwowy Hoersing wydał do ludności górnośląskiej następującą odezwę: „Już od dłuższego czasu podejmowali niezawisli spartakusowcy i polacy oraz płatni agitatorzy bezustanne próby zakłócenia spokoju. Robotników wstrzymują od pracy, kobiety i dzieci umierają z głodu. Pod najhaniebniejszymi pozorami wywołuje się i popiera strajki i zaburzenia. Znowu daje się odczuwać brak węgla. W przemyśle zupełny zastój. Tysiące robotników bez pracy i zarobków. Niema nawet tyle opaku, by ugotować najniezbędniejszą strawę. Położenie zaostrza się coraz bardziej i wzbudza obawę, że w najbliższym czasie dowóz żywności może ustać. Dłużej tych szaleństw i zbrodni tolerować nie można, a zwłaszcza po wybuchu powstania, zapoczątkowanego nowymi spustoszeniami. Musiałem ogłosić sądy doraźne, znieść prawo strajku i polecić podjęcie pracy. Wzy-

wam wszystkich robotników, aby natychmiast powrócili do pracy i popierali utrzymanie spokoju i porządku. Obym nie musiał uciekać się do stosowania surowych kar, przewidzianych ustawą o sądach doraźnych. Sądy te znikną, skoro tylko zapanuje spokój. Robotnicy i obywatele, liczę na wasz rozsądek“.

„Freiheit“, omawiając powyższą odezwę, stwierdza, że Hoersing przekręca i fałszuje istotny stan rzeczy. Nie robotnicy górnośląscy spowodowali wybuch, lecz brutalna polityka gwałtu i bezprawia, jaka szaleje na Górnym Śląsku z winy p. Hersinga.

**Trzeźwy głos o wypadkach na Górnym Śląsku.**

**Poznań.** Organ niezawisłych socjalistów „Freiheit“, jedyny dziś organ w Niemczech, który stale wytyka rządowi niemieckiemu różne szachrajstwa i kłamstwa, pisze o doniesieniach półrządowej agencji Wolffa w sprawie wydarzeń na Górnym Śląsku, co następuje: Utracone poprzednio miejscowości odzyskano, wszczęto akcję na szeroką skalę. Truchów zajęty, wojska nasze się ruszyły naprzód, wojska nasze się cofnęły, dotychczas sytuacja jest poważna, ściągane są posiłki i t. d. Czyż wszystko to nie wskazuje, jakobyśmy czytali w karykaturalnej formie sprawozdanie wojenne, któremi nas karmiono przez 4 lata zgórą. Brakuje tylko jeszcze, aby p. Hörsing ogłosił wielkie zwycięstwa i zupełne rozgromienie nieprzyjaciela. I wszystko to przedrukowuje prasa niemiecka bez jednego słowa krytyki, a czytelnik jej nie rumieni się ze wstydu, że można mu kłamstwa takie podawać. W jednym miejscu powiedziano, że stwierdzono z całą pewnością obecność regularnych wojsk polskich i że poza temi buntami i rozruchami stoi armja polska. Dalej powiada w tej samej biuro Wolffa, że nie chodzi tu o legionistów polskich, lecz o polskie bandy. A rząd przygląda się spokojnie temu szaleństwu i nie zgłębia się nie czyni, aby zapobiedz zbliżającej się katastrofie.

Podając wiadomość o rzekomym zamordowaniu żołnierzy niemieckich przez polaków, zaopatruje ją „Freiheit“ w nagłówek: „Die verstümmelten Leichen sind wieder da“.

## Męczarnie ludu górnośląskiego wołają o pomstę!

### Powstanie szerzy się mimo wszystko.

**Sosnowiec, 24 sierpnia. (PAT.)** Rząd niemiecki zniósł istotnie egzekucję na Górnym Śląsku, ale wyjaśnia urzędowo, że egzekucje na zasadzie wyroków sądów doraźnych odbywać się będą w dalszym ciągu. Wszystko pozostaje po dawnemu z tą różnicą, że powstańcy zostaną rozstrzelani o 24 godziny później. Mordy nie ustają ani na chwilę. Uchodźcy z Górnego Śląska opowiadają w dalszym ciągu o mordach i strasznych katowaniu ludności na Górnym Śląsku. W Szopienicach aresztowano całą organizację PPS. oraz te dzieci ze szkoły, które okazały chęć uczenia się języka polskiego. Wywieziono je w głąb Niemiec. W Rozdzielniu aresztowano nauczycielkę panią Kosnicę. Prusacy bili ją brutalnie w oczach ludności. Co do powstania, w dalszym ciągu dochodzą odgłosy strzałów z Górnego Śląska. Powstanie szerzy się.

**Dalsze bestjalstwa.**

**Cieszyn, 24 sierpnia (PAT.)** Niesłychane okrucieństwa Grenzschtzu nad ludnością, pozostała w pogranicznych wioskach trwają dalej. Żone uchodźcy Kasta rozstrzelano dziś. W Go-

dowie żony innych uchodźców katuje się. Z okazji pogrzebu poległego powstańca Włodka rozpedził Grenzschutz orszak pogrzebowy i zbezczeszczył kościół w sposób brutalny. Liczne kobiety przekradają się przez granicę i błagają o pomoc przeciw gwałtom Grenzschtzu.

**Okrucieństwa w Paprockiej Hucie.**

(Od własnego korespondenta).

Oświęcim, 24 sierpnia. W Paprockiej Hucie, powiatu pszczyńskiego, gdy ja Niemcy zajęli z powrotem, puścili przez wieś pancerny automobil, który strzelał z karabinu maszynowego na wszystkie strony, raniąc i zabijając wielu. Żołnierze wpadali do domów, strzelając i aresztując.

Między innymi aresztowani zostali Pekała, Kasperczyk, Szczudło, Pęczek i 60-letni Wróbel. Ten ostatni za to, że syna jego nie było w domu. Wyciągnięto go z mieszkania i kazawszy mu ręce trzymać na szyi, pędzono do miasta, bijąc po drodze tak, że cały był zakrwawiony. Rolnika Liszkę, pobitego do nieprzytomności, wrzuciono na automobil i odwieziono do miasta, prawdopodobnie Gliwic. Kilka kobiet rozstrze-

**Nieszczęsny lud.**

**Kraków, 25 sierpnia. (PAT.)** Wedle wiadomości z Piotrowic zgromadziło się przeszło 50 uchodźców z Górnego Śląska. Liczba ich rośnie z każdą godziną. Ludzie ci donoszą, że Grenschutz dopuszcza się niesłychanych okrucieństw i gwałtów. Katuje kobiety i wywodzi mężów w głąb Niemiec.

**Zdradziecki napad.**

**Sosnowiec, 25 sierpnia. (PAT.)** Nocy dzisiejszej Grenzschutz przekroczył granicę o godzinie 3-ej obok kopalni Czeladź i napadł na posterunek wojskowy, obrzucając go granatami ręcznymi. Hallerczycy odparli atak, przyczem jeden z nich został ciężko, a jeden lżej ranny. Strat niemieckich nie można było stwierdzić gdyż Niemcy wśród ciemnej nocy szybko umknęli. Ludność całego Zagłębia jest niesłychanie wzburzona, Niemcy bowiem strzelają do mieszkańców z zasadzek, samolotów i z kulomiotów do ludności po tej stronie granicy.

**Powstańcy zwyciężają.**

**Sosnowiec, 25 sierpnia (PAT.)** W okolicy Plekar około Najdek znajdującym się w lesie powstańcom udało się nocy dzisiejszej przerwać pozycję „Grenzschtzu“. Do oddziału tego przyłączyli się następnie powstańcy z okolicy i rozpoczęła się walka dla powstańców zakończona zwycięstwem. Na południe od Mysłowic wzrósł również ruch powstańczy mimo przeciwnych powodzeń Niemców. Dziś toczyły się tam walki w których polacy wyszli zwycięsko. Najlepszym dowodem wzmagania się ruchu powstańczego jest ciągłe wymykanie się uchodźców po dyfuzie lub oddziałami z powrotem na Śląsk by brać udział w powstaniu.

**W Pszczyńskim i Rybnickim powstańcy są zwycięzcami.**

Oświęcim, 23 sierpnia. W sobotę powstańcy zajęli miejscowość Wołę naprzeciw Oświęcimia, ale wkrótce z powodu przewagi Niemców, rozpędzających karabinami maszynowymi, musieli ustąpić. W walkach tych polacy mieli 1 poległego, a Niemcy 5.

Walki zaciekle toczą się dalej na odcinku Góra—Miedzna, Goczałkowice—Pszczyna. W miejscowości te są w rękach polskich. Na tym odcinku powstanie ustawnie się wzmagają powstańcy zwycięsko prą naprzód.

Na ogół w Pszczyńskim i Rybnickim wzdłuż granicy galicyjsko-śląskiej powstanie przybiera na sile i gwałtowności, pomimo tego Niemcy są znacznie lepiej uzbrojeni.

**Walki trwają.**

**Nauen, 25 sierpnia. (PAT.)** Wczoraj w dzielnicy miało się odbyć w Katowicach zgromadzenie wszystkich komisji robotniczych. Przygotowania do zebrania poczynili przywódcy strajkowi. Na zebraniu władze wojskowe jednak nie pozwoliły. Przyszło do starcia pomiędzy strażką pograniczną niemiecką a powstańcami.

**Popierajmy handel polski**



**Nowe kursy handlowe w Łodzi.**

Trzy tutejsze stowarzyszenia: Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Chrześcjan, Stow. Handlowców Polskich i Stow. Drobnych Kupców, o czym już pisaliśmy, postanowiły zorganizować dwuletnie kursy handlowe i postawić na odpowiednim poziomie, mając jedynie dobro społeczne na uwadze.

Utworzenie kursów wieczorowych tymbarziej uważano za konieczne, ponieważ wkrótce zapewne wydane zostanie przez władze rozporządzenie, że każdy kupiec obowiązany będzie prowadzić książki handlowe, musi więc obznajmić się koniecznie z zasadami buchalterji.

Ażeby odpowiedzieć wszelkim wymaganiom, projektowane jest utworzenie 3-ch typów kursów wieczorowych: 1) kursy handlowe przygotowawcze, 2) kursy handlowe uzupełniające niższe, 3) kursy handlowe uzupełniające wyższe.

Wyżej wyszczególnione 3 Stowarzyszenia po poprzednim porozumieniu postanowiły, że zapisy kandydatów na kursy będą przyjmowane w sekretarjacie Stow. Handlowców Polskich (Piotrkowska Nr. 108) codziennie od godz. 7 do 9-ej wieczorem.

**W sprawie Kuratorjum opieki nad rodzinami rezerwistów.**

Co się stało z 30,000 rubli rewanentu.

Z chwilą wybuchu wojny, b. rząd rosyjski zorganizował w Łodzi Kuratorjum Obywatelskie opieki nad rodzinami rezerwistów, do czasu swej ucieczki z Łodzi asygnował odpowiednie fundusze na wypłatę zapomóg rodzinom rezerwistów, — następnie potrzebne na ten cel fundusze asygnował Komitet Obywatelski m. Łodzi, nie żądając żadnych sprawozdań kasowych od Kuratorjum Obywatelskiego, z chwilą likwidacji Komitetu Obywatelskiego, Kuratorjum otrzymywało fundusze od Magistratu także bez żadnej kontroli, — ale jak nam wiadomo z sum otrzymanych od Komitetu Obywatelskiego pozostał w kasie Kuratorjum rewanent około 30,000 rb. Suma ta została ulokowana w jednym prywatnym banku żydowskim, w jakim celu i co z nią się stało szerszemu ogółowi nie wiadomo, — a tylko jednostce, która wszechwładnie dysponowała tym kapitałem.

Jak fama niesie, lwią część tego rewanentu została użyta na kupno materiałów piśmiennych i na pensję p. kierownika Kuratorjum, pomimo że stanowisko to uważane było jako honorowe. Może osoby zainteresowane zechcą tę kwestję wyjaśnić obszerniej co się stało z tem rewanentem i na co został użyty w poszczególnych pozycjach?

**Wykrycie fabryki fałszywej sacharyny w Krakowie.**

Od dłuższego czasu, pisze „Kur. Ilustr.,” pojawiała się na stołach restauracyjnych sacharyna o podejrzanym wyglądzie i co ważniejsza, mało słodka. Policja śledziła w zupełnej tajemnicy źródło tego bijącego w oczy fałszyfikatu i wreszcie jedno z nich odkryła w Krakowie.

Naprowadzony na ślad źródła kom. policji dr. Kobiela, po długim i mozolnym poszukiwaniu wykrył tajną fabrykę sacharyny w domu przy ul. Dietlowskiej 68, dokąd udał się z dwoma agentami pp. Jasickim i Boczkowskim.

Aparat, stanowiący precyzyjną maszynę do wyrabiania sacharyny, ukryty był w pace, niezdradzającej swoim wyglądem absolutnie zawartości, mimo że aparat, nie obsługiwany przez nikogo, działał nieustannie za pomocą popędu elektrycznego, nie wydając najmniejszego szelestu.

Paka z aparatem stała w jednej z ubikacji fabryki brązowniczej Michała Świszczarczyka i przylegała do ściany samej fabryki. Przez otwór w pace przechodził pas transmisyjny, łączący aparat z maszyną rozpędową fabryki Świszczarczyka.

Jak się okazało, właścicielem „fabryki” sacharyny podfałszowanej jest zegarmistrz, żyd, Bernard Kleinwachs z Oświęcimia, którego przyaresztowano, a fabrykatem proszek kredy czy gipsu z małą domieszką prawdziwej sacharyny. Proszek ten aparat doprowadzał do stanu twardości i następnie wytłaczał pastylki.

Aparat i 5 kg. proszku przeniesiono na dyktando policji.

Dnia 24 b. m. zmarł nagie nasz najukochańszy mąż i ojciec

ś. † p.

**LEOPOLD HÜBNER**

nauczyciel miejski, przeżył lat 57.

Wyprowadzenie drogiego nam zwłok z domu żałoby przy ul. Wólczańskiej № 91 na stary cmentarz katolicki odbędzie się we wtorek, dnia 26 b. m., o godz. 4-ej po południu. Na smutny ten obrządek zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i życzliwych zmarłego pogrzebani w głębokiej żałobie i smutku.

zona i dzieci.

**W obronie naszych kresów****Wojska polskie wkroczyły do Suwałk.**

Warszawa, 25 sierpnia. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich.

Front litewsko-białoruski: Na całym froncie działalność patroli wywiadowczych. Dnia 24 sierpnia wojska nasze wkroczyły do Suwałk przy nieopisanym entuzjazmie znekanej niemiecką okupacją ludności.

Front wołyński: Kawalerja nasza prze-

prowadza w dalszym ciągu dalekie i silne wywiady w kierunku Olewska i dalej na Wschód.

Front galicyjski: Spokój.

Dnia 24 bm. ukończyliśmy obsadzenie Państwa przez nasze oddziały.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego *Haller*, pułk.

**Agonja bolszewizmu w Rosji.****Ze wszystkich stron rozpoczęto ofensywę przeciw bolszewikom**

Nauen, 25 sierpnia. (PAT.) Ententa zgrupowała obecnie wszystkie swe siły, aby wszcząć ofensywę przeciw bolszewikom. Ofensywa rozpoczęła ze wszystkich stron, a zapoczątkowana została zaatakowaniem Kronstadtu przez flotę angielską. Finlandja nie tylko zdołała swe siły zebrać po porażce na Murmanie, ale nawet rozpoczęła ofensywę i przełamała front rosyjski. Na Wschodzie wprawdzie Kołczak został odparty, ale przeprowadza on na gwałt mobilizację przy pomocy amerykańskiej. Położenie Lenina

jest najgorsze. Denikin znajduje się niedaleko Moskwy. Głównym powodem zbliżającej się śmierci bolszewizmu jest przede wszystkim klęska gospodarcza i głód. Papież wystosował cyklickę, skierowaną przeciw komunistycznym i rewolucyjno-socjalistycznym ruchom.

**Denikin zajął Odese.**

Londyn, 25 sierpnia. (PAT.) „Reuter” donosi: Wojska Denikina wkroczyły do Odessy po gwałtownych walkach z bolszewikami.

**Spisek niemiecki na Łotwie.****Żołnierze niemieccy chcieli wymordować ludność.**

Paryż, 25 sierpnia. (PAT.) Łotewskie biuro informacyjne w Kopenhadze ogłasza, że wykryto nowe niemieckie sprzyśiężenie przeciw rządowi łotewskiemu. W sprzyśiężeniu bierze udział wojsko Goltza. Niemcy zamierzali wprowadzić wszystkich wyższych urzędników i wszcząć rozruchy, aby dać powód do zajęcia Libawy.

Paryż, 25 sierpnia (PAT.) W związku z doniesieniem o wykryciu sprzyśiężenia niemieckiego w Libawie donoszą ze strony niemieckiej, że w sprzyśiężeniu uczestniczyli tylko żołnierze niemieccy dawnej armji łotewskiej Goldfelda. Zamierzonym było tylko (!?) ograbienie i wymordowanie zamożniejszych obywateli w Libawie

**Polska a Don.**

(Od własnego koresp.)

Warszawa, 25 sierpnia. W związku z informacją, podaną przez dziennik paryski „L'Humanite” o tem, iż w Warszawie przebywa misja Kołczaka z gen. Pastuchowem na czele, mająca przedstawić rządowi polskiemu propozycję sojuszu w celu wspólnej akcji przeciw bolszewikom, komunikują ze sier urzędowych, że tego rodzaju misji w Warszawie niema. Bawią tu jedynie przedstawiciele Denikina, gen. Czereczukin i ataman kozacki Dołgow. Reprezentują oni w Polsce rząd doński. Misja ta dąży do uregulowania stosunków pomiędzy Donem a Polską, załatwienia sprawy uchodźców oraz ułatwienia stosunków handlowych pomiędzy Rosją południową a Polską.

**A ci dalej strajkują.**

Sosnowiec, 25 sierpnia. (PAT.) Dnia 23-go b.m. odbyły się narady przemysłowców i przedstawicieli związków zawodowych, w których wzięli udział z ramienia rządu inż. Leleweł inspektor IV okręgu min. pracy i opieki społecznej. Brzeski przedstawiciel ministerstwa przemysłu i handlu. Gdy przemysłowcy zaczęli pertraktować z przedstawicielami związków zawodowych, ci ostatni nie chcieli się zgodzić na ustępstwa. Robotnicy do pracy nie wrócili i strajk trwa w dalszym ciągu.

**Zdrada.**

(Od własnego koresp.)

Warszawa, 25 sierpnia. — Aresztowano w sobotę pułk. Domańskiego na tle jego akcji po-

rozumiewawczej z rządem bolszewickim. Strajk trwa w toku.

**Walka z korupcją.**

**Dozwała nadużycia w Sekcji odzieżowej**  
(od własnego korespond.)

Warszawa, 25 sierpnia. — W związku z dozwoleniem w Sekcji odzieżowej Min. Spr. Wskazywanych, aresztowany dziś został szef tej sekcji kap. Mroczek. Śledztwo w sprawie nadużycia Komisji Centralnej odbiorczej obciąża wiele osób, zwłaszcza aresztowanego już pułk. Dobrowolskiego, który ołbrzymie sumy tracił na utrzymanie kilku swych przyjaciółek. Przy Dobrowolskim w czasie aresztowania znaleziono kwotę półtora tysiąca marek.

**Za zbrodnię ogólną.**

Nauen, 25 sierpnia. (PAT.) „Daily Mail” donosi, że Bela Kun i towarzysze będą odpowiedzialni do odpowiedzialności nie za zbrodnię jedyńcze ale za zbrodnię ogólną.

**Teatr i sztuka.**

— Teatr Polski.

Dziś, we wtorek, dnia 26 bm. Teatr daje specjalne przedstawienie dla żołnierzy po cenach najniższych (od 40 ten. do 5 mk.). Odegrana będzie piękna dramatyczna L. Rydla pt. „Zaczarowane koło”. W próbach pod kierunkiem reżyserskim J. Słowackiego „Książka Marek”, wspaniałe dzieło J. Słowackiego.

W piątek „Król”, świetna satyro-komedia, zdobyła zupełny sukces artystyczny i kasowy.

**Polska uczelnia.**

Cieszyn, 24 sierpnia (PAT). Komisja szkolna Cieszyńskiego przystąpiła na podstawie upoważnienia najwyższej rady do założenia państwowego gimnazjum realnego z polskim językiem wykładowym w Skoczowie.

**Antysemityzm w Niemczech wzrasta.**

Nauen, 25 sierpnia (PAT.) Zarząd zwalczania antysemizmu w Niemczech zwraca się odezwią przeciw rozpowszechnianiu przed fałszywymi i koszarami oraz w domach pism podrażniających ludność niemiecką przeciw żydom. Zarząd ten zwała winę za wywołanie i przedłużenie wojny na wszech Niemców. Mimo to w ca-

łych Niemczech przybiera ruch antysemicki coraz bardziej straszliwą formę. Obecnie nie tylko w Berlinie, ale w wielu miejscowościach przychodzi do starć z żydami. W żydowskiej dzielnicy Kurfürstendamm ustawiono osobne strażnice dla strażenia żydów.

**Wielkopolska Naczelna Rada Ludowa żąda kary śmierci za paskarstwo.**

Na pierwszym posiedzeniu Nacz. Rady Lud. w Poznaniu przy omawianiu skutecznej działalności Urzędu żywnościowego, żądano utrzymania

jego szerokich kompetencji, zmierzających do zgnięcia paskarstwa. Paskarstwo winno być traktowane bezwzględnie, tak dalece, że należałoby paskarzy karać śmiercią.

Ks. Adamski, omawiając praktyki paskarskie, podkreśla, że w Galicji sprzedawano pożytki ziemniaki po 10-krotnej cenie.

Są gminy w Królestwie, które sprzedają własną produkcję po cenach paskarskich, zwracając się do nas po tanie zboże dla siebie. Samo często było wywiezione od nas do Niemczech i idzie do Grenzschutzu. Niemcy wywieźli od nas masło nawet w butelkach od wina.

Przepisy wyjątkowe muszą być zatem utrzymane.

**Państwowa Szkoła Kupiecka w Zgierzu**

Otwarta będzie klasa wstępna i pierwsza specjalna, do których przyjmowani będą chłopcy od 12 do 15 lat, którzy ukończyli 5 oddziałów szkoły elementarnej lub 2 klasy szkoły średniej.

Wszyscy kandydaci poddani będą egzaminowi, który rozpocznie się **1 września**. Opłata roczna 60 marek.

Informacje i zapisy w kancelarii Szkoły, ul. Łęczycka róg Parzęczewskiej, codziennie w godzinach rannych.

Kierownik Szkoły:

**J. SŁ. GEZAK.**

1752 2

**Potrzebny nauczyciel**

matematyki i przedmiotów handlowych. Płaca podług norm przyjętych. Zgłaszać się codziennie w godzinach rannych w kancelarii Państwowej Szkoły Kupieckiej w Zgierzu, Łęczycka, róg Parzęczewskiej. 1755 1

**Atrament szkolny, biurowy, kolorowy**

tusze, gumę do sklejanja, pastę do obuwia, poleca

**Marjan Wacław Gliński**  
Łódź, ul. Sienkiewicza № 34. 1705 8

**Pierwszorządny Krawiec Wojskowy Z. WEKSLER, Piotrkowska 32**

na składzie wielki wybór towarów dla wojska oraz gotowych bekiesz na futrze. 1762wn5

**Ceny przystępne.**

Komenda Policji Państwowej w Łasku

potrzebuje

**maszynistki-korespondentki**

Wymagania: Bardzo biegłe pismo na „Remington”, praktyka biurowa, znajomość stenografii, lecz niekoniecznie, narodowość i religia polska. Zgłoszenia najchętniej osobiste, ewentualnie pisemne.

Warunki podane będą na miejscu. 1764 1

Wieloletni prokurent i szef biura rut.

**Buchalter i korespondent**

językami (Kronenberczyk) poszukuje prywatnej lub państwowej posady. Chlubne świadectwa i referencje. Łask, zgłoszenia do Red. „Rozwoju”, sub J. T. 1789 2

**Zeszyty szkolne**  
hurtownie i detalicznie  
poleca 1702 7  
**H. T. KUNERT i S-ka**  
Skład materiałów  
płóciennych i obrazów  
Łódź, Zawadzka 1.  
Dla szkół i sklepów specjalnie  
ustępstwa.

Smaczne 1755 1

**obiady gospodarskie**

OD PIĘCIU MAREK

Sienkiewicza 39 m. 13.

Poszukuje się  
parę koni młodych  
mocnych  
i bryczkę resorową

lekka, zdolna do jazdy po drogach gruntowych  
Oferty składać: Rokicińska 40,  
biuro budowy. 1739—1

**Zakład krawiecki**

Przyjmuje wszelkie obstalunki  
tanie. 1753 1

Piotrkowska № 155.

**Fr. KLINOWSKI**

17 czerwca r. b. najnieśluzniej obrazilem wszechstronnie szanowaną Marję Wendler, przed którą upokarzam się i solennie przepraszam, niezależnie od tego składam na ręce jej obrońcy Ulkowskiego na cel przez tego ostatniego przeznaczony 250 mk.

(podpisał) Edw. Steingiert.  
1790 1

**Pensjonat (Internat)**

dla uczennic szkół prywatnych  
**M. Zarzykiej**  
Aleje Kościuszki 32, m. 7  
zapewnia rodzicielską opiekę i dobre odżywianie. 1790 1

**Tow. Wzaj. Kredytu**

w Koźminie

poszukuje od zaraz buchaltera - korespondenta-finansistę. Oferty uprasza się nadsłać do Towarzystwa. 1797 1

**CZAPKI**

wszelkiego rodzaju: uczniowskie, dla wojska, straży i kolejarzy, w najlepszym wykonaniu do nabycia po cenach umiarkowanych tylko Piotrkowska 32

u Zec i Tenenbaum.  
1763—2

**6 kl. Szkoła Handlowa Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej ul. Długa 45**

zawiadamia, iż egzaminy do klas: wstępnej, I, II, III, IV i V rozpoczną się 27 sierpnia, lekcje 1 września r. b.

Podania przyjmuje Kancelarja Szkoły codziennie od godziny 10-iej do 1-iej w południe.

Absolwenci Szkoły korzystają z praw na równi z wychowankami szkół państwowych.

1596 3

Dyrektor Szkoły: **Roman Tulin.**

**W 8-o kl. Gimnazjum Filologicznym A. ZIMOWSKIEGO W ŁODZI**

— ul. Targowa 63. —

Z nowym rokiem szkolnym otwarta będzie klasa 7-a.

Egzaminy dla nowowstępujących kandydatów rozpoczną się 26 sierpnia. Podania przyjmuje kancelarja szkoły do 25-go

sierpnia codziennie w godzinach od 10—1 p. p. 1567 2

.. Rok szkolny rozpocznie się 30 sierpnia. ..

Podaje się do wiadomości rodziców i opiekunów dzieci, że **lekcje w Gimnazjum Państwowym im. Staszica w Zgierzu** z powodu remontu gmachu rozpoczną się **dnia 9 września** nabożeństwem w kaplicy gimnazjalnej o godzinie 10 rano. **Egzaminy poprawkowe 5 września.**

Dyrekcja Gimnazjum Państwowego w Zgierzu.

1791 3

**Średnia Szkoła Leśna przy Wydziale Leśnym G. T. R.**

w Warszawie, Pias Trzech Krzyży № 3

podaje do wiadomości, że zapisy na rok szkolny 1919—20 rozpoczęły się i trwać będą do 4 września.

Egzaminy wstępne 5 i 6 września, początek lekcji 10 września.

Kurs szkoły 3 letni. Przyjmowani są kandydaci z przygotowaniem 4 klasowym na podstawie egzaminu wstępnego z języka polskiego, arytmetyki, algebry i geometrii w zakresie 4 klas. Opłata roczna Mk. 300.— Internatu przy szkole niema.

Potrzebni od zaraz do naszego biura głównego:

**Korespondent (-tka),**

samodzielny (-a),

z gruntowną znajomością języków polskiego, francuskiego i angielskiego oraz stenografii polskiej i pisania na maszynie. 1787 2

**Buchalter,**

rutynowany,

z korespondencją polską. Reflektujemy na siły pierwszorządne. Oferty, tylko pisemne, z podaniem dotychczasowej działalności, kwalifikacji, wieku, z odpisami świadectw, poważnymi referencjami i fotografią prosimy skierować wprost do nas. Na oferty nieuwzględnione odpowiedzi nie będzie, fotografie zwrócimy. Tow. Akc. **KAROLA SCHEIBLERA.**

**Kooperatywa „Samopomoc”**

.. w Zgierzu, Stary Rynek, ..

posiada na składzie towary

**francuskie i szwajcarskie.**

Batyst, etamina, barchan, materiały na ręczniki, materiały na koszule, gotowe koszule damskie, szale, chustki wełniane, chustki do nosa, nici, gumy na podwiązki w różnych gatunkach i t. d.

1751 1

**Ceny niżej wszelkiej konkurencji.**

